

Szanowny Panie Premierze,

W dniu 18 listopada 2011 roku w swoim exposé powiedział Pan - „państwo polskie nie jest od tego, aby przeprowadzać obyczajową rewolucję”. Jak mam wierzyć Pańskim słowom wobec przytoczonych niżej okoliczności?

W dniu 17 listopada 2011 roku Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów ogłosił dokument „Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju – [Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności](#).” (DSRK), który stanowi ramy tzw. nowego porządku strategicznego.

W części drugiej na stronie 164 tego dokumentu czytamy:

„W perspektywie kolejnych pięciu lat konieczne będzie zrównanie w prawach osób, które funkcjonują w nieformalnych ale stałych związkach. Z jednej strony pozwoli to na wyeliminowanie zjawiska „fałszywych rozwodów”, z drugiej zwiększy zakres świadczeń dla gospodarstw domowych oczekujących wsparcia.”

Pragnę, w trybie konsultacji społecznych, wyrazić swój sprzeciw wobec zrównania w prawach z małżeństwami związków nieformalnych jako działaniu burzącemu polski porządek konstytucyjny oraz wymuszającemu nieakceptowane i szkodliwe społecznie zmiany obyczajowe.

Zwracam uwagę na następujące okoliczności prawne i faktyczne:

- „instytucjonalizacja związku partnerskiego osób tej samej lub różnej płci pozostających we wspólnym pożyciu i przyznanie im większości (a tym bardziej wszystkich) przywilejów zastrzeżonych dla małżonków jest niedopuszczalna w świetle art. 18 Konstytucji RP” ([uwagi Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2011 roku](#) do poselskiego projektu ustawy o umowie związku partnerskiego str. 10)
- „z art. 18 Konstytucji wynika dyrektywa dla ustawodawcy zwykłego aby obowiązujące prawo „zachęcało” do zawierania małżeństw i „legalizowania” związków faktycznych przez zawarcie małżeństwa.” (ibidem str. 12),
- małżeństwo jest stanem, który jako jedyny charakteryzuje się wysokim i relatywnie najtrwalszym poziomem dobrostanu psychicznego (Diagnoza Społeczna 2009 str. 176), co wpływa bezpośrednio na jakość kapitału społecznego i poziom kapitału intelektualnego Polski (Raport o Kapitale Intelektualnym Polski 2008 str. 34)
- regulacje dotyczące sformalizowania związków partnerskich charakteryzują się zazwyczaj łatwiejszą procedurą ich rozwiązywania (vide PACS we Francji) a co za tym idzie gorszym zabezpieczeniem dobra małoletnich dzieci i słabszą ochroną alimentacyjną stron związku. Generuje to problemy i koszty społeczne związane z wychowaniem dzieci w rodzinie niepełnej opisywane jako tzw. syndrom ucznia problemowego (Diagnoza Szkolna 2009 str. 42) oraz pogorszenie sytuacji ekonomicznej samotnych matek czyli tzw. feminizację ubóstwa,
- uregulowanie związków partnerskich obniża stopę zawierania małżeństw - jak pokazują doświadczenia innych krajów im niższa stopa zawierania małżeństw tym niższy wskaźnik urodzeń - co pogorszy, zdiagnozowaną już w DSRK jako złą, perspektywę demograficzną Polski,
- związki partnerskie nie są pożądanym przez młodzież i młodych dorosłych modelem rodziny, ponad 85% Polaków w wieku 19-26 lat planuje zawarcie małżeństwa a tylko 5-6% życie w związku partnerskim z jednym partnerem a 2-4% życie bez stałego związku (raport Młodzi 2011 str. 52)
- zjawisko „fałszywych rozwodów” pojawiło się w Polsce w kontekście wprowadzenia w maju 2004 roku ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz innych regulacji (wspólne rozliczenie z dzieckiem w podatku dochodowym, pierwszeństwo w uzyskaniu miejsca w przedszkolu itp.) , które uprzywilejowały rodzicom samotnie wychowującym dzieci; zrównanie praw osób funkcjonujących w związkach nieformalnych nie usuwa bodźca ekonomicznego dla zjawiska „fałszywych rozwodów”,
- nie istnieje tani, skuteczny i nie dyskryminujący system weryfikowania, które z nieformalnych związków mają charakter stały a zatem, wedle DSRK kwalifikują się do rozszerzenia na nie przywilejów zarezerwowanych w polskim systemie prawnym dla małżeństw,
- rolę państwa jest także kształtowanie odpowiedzialnych obywateli jako czynnika zwiększającego potencjał kapitału społecznego kraju, związki nieformalne są ze swego założenia akceptacją dla tymczasowości, ograniczonego zaufania i ograniczonej odpowiedzialności pozostających w nich osób.

Z wymienionych wyżej powodów uznaję zapis o konieczności zrównania praw związków nieformalnych z małżeństwami za motywowany wyłącznie założeniami ideologicznymi i nie oparty na rzetelnych, twardych danych zbieranych zgodnie z metodologią naukową (“evidence based policy”).

Obniża to rangę i zaufanie do dokumentu jakim powinna być Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju.

Z wyrazami szacunku
[Imię i Nazwisko]